



Uwagi do recenzji prof. Józefa Półciwiartka

Zamieszczona w poprzednim numerze pisma „Pamięć i Sprawiedliwość” 2010 nr 2, s. 516–522) recenzja mojej książki *Niepodległościowe organizacje młodzieżowe na Rzeszowszczyźnie w latach 1944–1956 w świetle dokumentów*, autorstwa prof. Józefa Półciwiartka, ukazała się uprzednio w „Roczniku Historyczno-Archiwalnym”, t. XX, 2009, s. 283–290, pt. *Potrzeba zrozumienia i odpowiedzialności w piśmarstwie historycznym*. W kolejnym numerze tego pisma zostały zamieszczone natomiast moja odpowiedź na wspomnianą recenzję (t. XXI, Przemyśl, 2010, s. 337–342) oraz kolejny tekst prof. Półciwiartka zatytułowany: *W odpowiedzi na polemikę Bogusława Wójcika* (s. 343–344). Tekstem tym Redakcja „Rocznika Historyczno-Archiwalnego” równocześnie zamknęła polemikę wokół omawianej publikacji książkowej.

Powyższe względy niecelowym czynią powtarzanie tych samych argumentów, których siła i tak jest uzależniona od założeń metodologicznych i wartościowań uczestników dyskusji. Nie mogę jednak pozostawić bez ogólnego komentarza stylu i zawartości recenzji prof. Półciwiartka. Recenzja naukowa musi być recenzją krytyczną, w tym tkwi też jej siła, która pozostaje jednym z czynników warunkujących rozwój wiedzy. Natomiast wśród czynników, które znacząco podważają taki obiektywizm naukowy, można wymienić między innymi emocjonalny ton wypowiedzi, stosowanie argumentów *ad personam*, niespójności ocen czy brak jasności celu, w jakim kwestionuje się fakty. Czynniki te znamionują recenzję prof. Półciwiartka.

Publikację recenzji prof. Półciwiartka uznaję mimo to za korzystną zarówno dla siebie, jak i dla debaty na temat „pisarstwa historycznego”. Jestem przekonany, że wybrane przez mnie dokumenty źródłowe, opatrzone komentarzem metodologicznym oraz osadzone w historycznych realiach okresu, w którym zostały wytworzone, przyczynią się do krytycznej oceny wydarzeń, do których się odnoszą. Ukazują one bowiem z jednej strony zbiorowy wysiłek młodych Polaków na Rzeszowszczyźnie, trwających po zakończeniu drugiej wojny światowej, przy ideałach, o które podczas okupacji hitlerowskiej i sowieckiej walczyły starsze pokolenia. Ich patriotyzm, bohaterstwo i poświęcenie są nie do przecenienia, co nie zmienia faktu, że działalność tę warunkowało wiele czynników społecznych, politycznych, światopoglądowych czy psychologicznych. Z drugiej strony, wspomniane materiały prezentują dokumenty oraz działania funkcjonariuszy UB i ich partyjnych mocodawców z PPR i PZPR, które były wymierzone w polską rację stanu. Na szczeblu lokalnym funkcjonariusze ci stawali się biernymi wykonawcami zaleceń architektów socjalizmu, utrwalającymi zdobycze rewolucji za pomocą propagandy, terroru politycznego i często bestialstwa.

We *Wstępie* do przygotowanego opracowania jasno napisałem, że nie jest to monografia, w związku z czym zgromadzone w nim dokumenty należy traktować jako „jedno ze źródeł umożliwiających poznanie prawdy historycznej. Przedstawiona na podstawie ich analizy interpretacja zdarzeń dopuszcza, z jednej strony,

spojrzenie na ich przebieg również z innej perspektywy, z drugiej zaś strony pozostaje koniecznym warunkiem poznania rzeczywistej skali działań tych organizacji oraz procesu ich wykrycia i zniszczenia”. Z tego też względu ten krótki komentarz do recenzji prof. Półciwarka traktuję nie jako polemikę, lecz wyraz sprzeciwu wobec zawartych w niej nierzetelnych ocen.

Bogusław Wójcik

Bogusław Wójcik (ur. 1967) – historyk, doktor nauk humanistycznych, pracownik OBUIAD IPN w Rzeszowie, opublikował m.in.: *Niepodległościowe organizacje młodzieżowe na Rzeszowszczyźnie w latach 1944–1956 – w świetle dokumentów* (2009) oraz tomy źródeł: *Represje aparatu komunistycznego wobec PSL na Rzeszowszczyźnie w latach 1945–1949* (2010) i *Strajki i porozumienia w Ustrzykach Dolnych i Rzeszowie 1980/1981. Przebieg, realizacja, obchody rocznicowe* (2011), wspólnie z Januszem Borowcem.